

Krzysztof Zalewski, Głowa

Rano na niebie żarowy dwie
Na noc zachodzi dzień się plecie
Pora jaka jest bardziej nie wiem
Głowo jedyna trzymaj się blisko mnie

Taktu muszę się nauczyć
Że się spóźniam - tak się śpieszę
Na zero sobie ogolę łeb
Żeby wiosna przyszła wcześniej

Nigdy nie wiem czy to sen
Czy to głowa gubi ster
Pytam ich czy "to" to jawa
A co jak "ich" też nie ma

Kochać znaczy się pluć na rozkład
Jazda co to jej końca jest brak
Na dnie flaszki znalazłem list
Kasjer chyba był samotny

Nigdy nie wiem czy to sen
Czy to głowa gubi ster
Pytam ich czy "to" to jawa
A co jak "ich" też nie ma

Głowa wycięła mi numer
Zamach, przeżyłem zamach w metrze
Wybuch słyszałem tylko ja
Ale bałem się tak jak nigdy przedtem